

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2015 r.

Sąd Rejonowy w Prudniku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Tomasz Ebel
Protokolant:	sekr. sądowy Ewa Mróz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Andrzeja Gaszyńskiego

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2015 r., 14 maja 2015 r.

sprawy

P. B.

s. M. i B. z domu Ż.

ur. (...) w P.

14 lipca 2014r. w Ł. chcąc zmusić M. R. (1), właściciela Hotelu (...) do wywiązania się z obowiązku pracodawcy wobec pracownika B. B. (2), użył przemocy i uderzył pięścią w twarz i kopnął pokrzywdzonego co spowodowało uszkodzenie lewego łuku brwiowego, które to obrażenia naruszył prawidłowe funkcjonowanie narządów ciała na okres poniżej 7 dni;

tj. przestępstwa z art. 191 § 1 kk i art. 157 § 2 kk przy zast. art. 11 § 2 kk

I. w granicach zarzucanego czynu, uznaje oskarżonego P. B. za winnego tego, że 14 lipca 2014 r. w Ł. działając w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności, którą jego matka B. B. (2) posiadała względem M. R. (1), stosował wobec niego przemoc polegającą na uderzaniu w różne części ciała, czym spowodował u M. R. (1) obrażenia ciała w postaci rany tłuczonej lewego łuku brwiowego, a powyższe obrażenie spowodowało naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia na okres poniżej 7 dni, tj. przestępstwa z art.191 §2 kk i art.157 §2 kk przy zast. art.11 §2 kk i za to na podstawie art.191 §2 kk przy zast. art.11 § 3 kk wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 2 kk wykonanie orzeczonej w punkcie I wyroku kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 3 (trzech) lat;

III. na podstawie art. 73 § 2 kk oddaje oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora;

IV. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego P. B. obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego M. R. (1) kwoty 1.000 (jeden tysiąca) złotych;

V. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. R. (1) kwotę 1129,59 zł tytułem poniesionych wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika;

VI. na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z 23 czerwca 1973 r o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego z obowiązku zapłaty kosztów sądowych, w tym opłaty, obciążając nimi Skarb Państwa w całości.

Sygnatura akt II K 2/15

UZASADNIENIE

P. B. został oskarżony o to, że 14 lipca 2014r. w Ł. chcąc zmusić M. R. (1), właściciela Hotelu (...) do wywiązania się z obowiązku pracodawcy wobec pracownika B. B. (2), użył przemocy i uderzył pięścią w twarz i kopnął pokrzywdzonego co spowodowało uszkodzenie lewego łuku brwiowego, które to obrażenia naruszyły prawidłowe funkcjonowanie narządów ciała na okres poniżej 7 dni, tj. o przestępstwo z art.191 §1 kk i art.157 §2 kk przy zast. art.11 §2 kk.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

14 lipca 2014 roku oskarżony P. B. wraz ze swoją matką B. B. (2) oraz M. M. (2) udał się do kompleksu hotelowego (...) w Ł., którego właścicielem jest M. R. (1). B. B. (2) oraz M. M. (2) miały odebrać wynagrodzenie za obsługę zakończonego wesela, usługi w tym zakresie, jak zwykle świadczone były przez nie na podstawie umowy zlecenia. Po przybyciu na miejsce B. B. (2) udała się do K. R., z którą była umówiona na spotkanie w celu rozliczenia czasu pracy i odebrania umówionego wynagrodzenia. K. R. pracuje w firmie syna, jest dyrektorem zarządzającym. K. R. pieniądze do wypłaty miała przygotowane w części prywatnej kompleksu hotelowego. W związku z niezapowiedzianą kontrolą Sanepidu K. R. poprosiła B. B. (2), aby poczekała chwilę, ponieważ musi zająć się kontrolą. K. R. mając na uwadze, że oczekują na nią kontrolerzy, poprosiła syna, aby zajął się B. B. (2). M. M. (2) udała się do zmywania naczyń. Ponieważ rozliczeniami z pracownikami zajmowała się wyłącznie K. R., M. R. (1) nie wiedział jaką kwotę winien wypłacić i oświadczył B. B. (2), że na zapłatę pieniędzy musi poczekać. Zdenerwowana B. B. (2) domagała się jednak natychmiastowej wypłaty pieniędzy i wzburzona wyszła z hotelu do samochodu, w którym czekał jej syn. Tego dnia miała umówioną wizytę dentystyczną oraz zamierzała wyjechać za granicę.

Po chwili do biura M. R. (1) wszedł oskarżony P. B., który chciał wyegzekwować należne jego matce pieniądze. Był zdenerwowany, wykrzykiwał w kierunku pokrzywdzonego „oddawaj złodzieju pieniądze, wyskakuj z kasy”. Pokrzywdzony M. R. (2) poprosił go, aby opuścił biuro, a następnie kazał mu wyjść. Oskarżony podszedł do pokrzywdzonego i swoją głową odepchnął go po czym powiedział, że jako zapłatę bierze laptopa, który był na biurku. Pokrzywdzony próbował mu w tym przeszkodzić i wówczas zaczęli się szarpać, a oskarżony zaczął go rękami dusić za szyję. M. R. (2) próbował się bronić w ten sam sposób. W trakcie szamotaniny rozbiciu uległy butelki z alkoholem oraz został ze ściany wyrwany kaloryfer. W pewnym momencie do gabinetu wbiegła matka oskarżonego, która wezwała na pomoc M. M. (2). Słyszac hałas oraz kłótnie do biura przybiegła również pracownica hotelu (...) i mężczyźni zostali rozdzieleni.

Oskarżony opuścił biuro pokrzywdzonego, który wyszedł za nim i nakazał mu opuszczenie posesji. P. B. nadal domagał się pieniędzy od pokrzywdzonego i w trakcie wymiany zdań ponownie zaatakował M. R. (1) uderzając go pięściami, a następnie kopnął go, pokrzywdzony zasłaniał się przed ciosami oskarżonego. Po chwili bijący się zostali rozdzieleni przez przebywające na zewnątrz inne osoby, pokrzywdzony krwawił z łuku brwiowego. Na miejsce wezwano policję i pogotowie, strony czekały na miejscu na ich przybycie. Oskarżony nadal nie opuszczał posesji wykrzykując do pokrzywdzonego i jego matki żądanie o zwrot wynagrodzenia dla B. B. (2). K. R. oświadczyła, że wypłata wynagrodzenia będzie uzależniona od stanu zdrowia syna. Po sporządzeniu dokumentacji przez przybyły na miejsce patrol policji pokrzywdzony udał się do (...) w P., gdzie został opatrzony, założono mu plastry ściągające na łuk brwiowy. W wyniku zdarzenia M. R. (2) doznał rany tłuczonej lewego łuku brwiowego, które to obrażenie spowodowało naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni.

B. B. (2) jeszcze tego samego dnia, za pośrednictwem M. M. (2) otrzymała należne jej wynagrodzenie.

dowód: zeznania św. M. R. k. 70-71;

zeznania św. K. R. k. 71-72;

zeznania św. M. M. k. 72;

zeznania św. E. D. k. 86;

zeznania św. K. N. k. 28;

zeznania św. G. R. k. 31;

częściowo wyjaśnienia osk. P. B. k. 38-39;

opinia biegłego k. 27;

zaświadczenie lekarskie k. 3;

dokumentacja fotograficzna k. 4-7;

historia choroby k. 20-21;

pisemne zawiadomienie o przestępstwie k. 1-2;

notatki urzędowe k. 8-9.

W toku dochodzenia P. B. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Oskarżony wyjaśnił, że do hotelu wszedł tylko po to, aby jego matka otrzymała wynagrodzenie za wykonane dla hotelu usługi. Przyznał, że szarpał się z pokrzywdzonym oraz uderzył go pięścią. Złożył wniosek o warunkowe umorzenie postępowania, nie stawiał się na posiedzenie Sądu w tym przedmiocie. W toku rozprawy podtrzymał wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego. Wystosował do pokrzywdzonego pisemne przeprosiny i wezwał do porozumienia. Nie odniósł się do pisemnej odpowiedzi pełnomocnika pokrzywdzonego.

Oskarżony nie był uprzednio karany sędownie, ma wykształcenie średnie. Jest kawalerem, nie ma dzieci. Nie dysponuje majątkiem większej wartości, jest studentem, pozostaje na utrzymaniu rodziców.

dowód: wyjaśnienia osk. P. B. k. 38-39,70;

kopie pism k. 81-82;

dane osobo – poznawcze k. 41;

karta karna k. 40.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego należy przyjąć, że wina i sprawstwo oskarżonego w zakresie przypisanego mu wyrokiem czynu, z uwzględnieniem zmian poczynionych przez Sąd w jego opisie czynu i wynikłej stąd konieczności zmiany kwalifikacji prawnej nie budzą wątpliwości.

Dokonując ustaleń faktycznych, w zakresie przebiegu zdarzenia w kompleksie hotelowym (...) w Ł. Sąd oparł się na zeznaniach pokrzywdzonego oraz wszystkich pozostałych świadków, zwłaszcza tych bezstronnych - E. D. (nie pracuje już u pokrzywdzonego) i M. M. (2) (koleżanki matki oskarżonego), bezpośrednio nie zainteresowanych w konkretnym rozstrzygnięciu sprawy. W zakresie ustalenia zamiaru z jakim P. B. udał się do M. R. (1) istotnymi były i wyjaśnienia złożone przez oskarżonego. Ustalając charakter obrażeń, których doznał pokrzywdzony Sąd kierował się opinią biegłego z zakresu medycyny, dokumentacją medyczną oraz fotograficzną.

Na podstawie w/w dowodów, co do zasady w swej wymowie ze sobą zbieżnych, układających się w logiczną i spójną całość Sąd przyjął, że oskarżony stosował wobec pokrzywdzonego przemoc fizyczną w celu zmuszenia go do zapłaty B. B. (2) pieniędzy, które tenże był jej dłużny za wykonaną usługę. Na powyższe w swych wyjaśnieniach wskazał oskarżony wyjaśniając, że „do hotelu poszedł tylko po to aby jego matka odzyskała wynagrodzenie”. Z kolei pojechał razem z matką, ponieważ słyszał, że w hotelu są problemy z wypłatą wynagrodzenia i chciał mamie pomóc. Również bezpośredni świadkowie zdarzenia oraz pokrzywdzony zbieżnie zeznali, że P. B. domagał się od M. R. (1) pieniędzy należnych B. B. (2). Kiedy więc pokrzywdzony nie spełnił żądań matki oskarżonego, tenże udał się do jego biura i kiedy także i jemu M. R. (1) kazał poczekać na pieniądze, zaatakował go i zaczął dusić. Należy w tym miejscu podkreślić, że ani M. R. (1), ani jego matka nie kwestionowali konieczności wypłaty B. B. (2) pieniędzy (podobnie jak i M. M. (2)). Odwleczenie powyższego wynikało z przyczyn obiektywnych, tj. koniecznością zajęcia się przez K. B. niezapowiedzianą kontrolą z Sanepidu. Ponadto, z zeznań M. M. (2), zatrudnianej na takich samych zasadach, jak B. B. (2) wynika, że nigdy nie było z płatnościami za wykonaną pracę problemów. Co istotne, oskarżony nie poprzestał li tylko na jednym przestępnym względem pokrzywdzonego działaniu. Po wyjściu na zewnątrz hotelu ponownie zaczął domagać się zapłaty matce pieniędzy, a wreszcie znowu zaatakował pokrzywdzonego zadając mu tym razem kilka uderzeń. Bezpośredni świadkowie jednoznacznie stwierdzili, że w obydwóch sytuacjach to on był agresorem, a pokrzywdzony próbował się jedynie nieporadnie bronić, odnosząc obrażenia ciała.

Na podstawie tak poczynionych ustaleń faktycznych nie sposób przyjąć tezy zarzutu aktu oskarżenia, że jakkolwiek oskarżony stosował wobec pokrzywdzonego przemoc poprzez uderzanie go, to działał w celu zmuszenia M. R. (1) do „wywiązania się z obowiązku pracodawcy wobec pracownika” (M. R. (1) nie łączył z B. B. (2) stosunek pracy), i co według oskarżenia powodowało konieczność przyjęcia, że oskarżony nie działał w celu zmuszenia pokrzywdzonego do zwrotu wierzytelności i przyjęcia kwalifikacji z art.191 §1 kk, miast z art.191 §2 kk.

Art.191 kk w §1 stanowi, że kto stosuje przemoc wobec osoby lub groźbę bezprawną w celu zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znoszenia, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3, natomiast w §2, że jeżeli sprawca działa w sposób określony w §1 w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Ustalony w sprawie stan faktyczny wskazuje, że oskarżony działał w celu zwrotu realnej i zasługującej na ochronę prawną wierzytelności (świadczenia należytego), aczkolwiek decyzję o jej przestępnym wyegzekwowaniu podjął dopiero podczas rozmowy z M. R. (1), który nie chciał natychmiast wypłacić wypracowanych przez B. B. (2) pieniędzy. Zauważyć przy tym należy, że sprawca przestępstwa z art.191 §2 kk, może działać w celu wymuszenia zwrotu czyjejkolwiek wierzytelności, nie tylko własnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 maja 2014 r. sygn. akt II Aka 100/14).

W związku z tym, że w następstwie zadawanych pokrzywdzonemu przez oskarżonego uderzeń, M. R. (1) doznał obrażeń ciała w postaci rany tłuczonej lewego łuku brwiowego, a powyższe obrażenie spowodowało naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia na okres poniżej 7 dni, Sąd w celu oddania całej kryminalnej zawartości czynu przyjął, że zachowanie P. B. wypełniło również znamiona czynu z art.157 §2 kk. Przepis ten stanowi, że kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Rozstrzygnięcie w tym zakresie determinuje opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej, wydana na podstawie dokumentacji medycznej, którą to Sąd uznał za miarodajną. Z jej treści jednoznacznie wynika, że to w wyniku ciosów oskarżonego M. R. (1) odniósł obrażenia kreślone w art.157 § 2k. Koniecznym zatem przyjęcie kumulatywnej kwalifikacji prawnej czynu (art.11 §2 kk).

Mając powyższe na względzie Sąd orzekł jak w pkt. I wyroku dokonując zmiany opisu czynu oraz jego kwalifikacji prawnej.

Zgodnie z przepisami art.53 kk sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa (§1); §2 stanowi zaś, że wymierzając karę, sąd uwzględni w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie

z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciążyących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Uwzględniając powyższe dyrektywy Sąd uznał, że kara 4 miesięcy pozbawienia wolności, a więc wymierzona w granicy dolnego ustawowego zagrożenia, orzeczona z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na minimalny okres próby lat 3 (oskarżony jest młodocianym), w połączeniu z oddaniem pod dozór kuratora przy przyjęciu pozytywnej prognozy kryminologicznej wdrożą oskarżonego P. B. do przestrzegania w przyszłości porządku prawnego. Zdaniem Sądu, przy uwzględnieniu stopnia zawinienia, który w ocenie Sądu był znaczny, jak i stopnia społecznej szkodliwości czynu kara ta będzie współmierną odpłatą za jego popełnienie. Przy ustalaniu stopnia społecznej szkodliwości czynu Sąd miał na względzie przede wszystkim sposób i okoliczności jego popełnienia, tj. w miejscu pracy pokrzywdzonego, w obecności gości weselnych i pracowników, dwukrotne zaatakowanie pokrzywdzonego, a nadto charakter odniesionych przez pokrzywdzonego obrażeń (obfite krwawienie, konieczność zaopatrzenia medycznego w (...) w P.). Powyższe wskazuje, że stopień społecznej szkodliwości czynu, a nadto i winy są znaczne, co w połączeniu z postawą oskarżonego (zachowanie po zdarzeniu, jedynie pisemne przeproszenie pokrzywdzonego pomiędzy rozprawami, końcowe nieprzyznanie się do winy) wskazuje, że nawet w razie spełnienia formalnych przesłanek z art.66 kk P. B. nie zasługiwałby na dobrodziejstwo warunkowego umorzenia postępowania. Niemniej Sąd, zważył i na motywację oskarżonego (chęć dopomożenia matce), która skłoniła go do zaatakowania pokrzywdzonego, co było zachowaniem nieprzemyślanym, podjętym bez premedytacji. Wpływ na wymiar kary w granicy dolnego ustawowego zagrożenia miał nadto młody wiek oskarżonego oraz jego uprzednia niekaralność.

Mając na względzie nietypową dla pokrzywdzonego sytuację (zaatakowanie w miejscu pracy, i to w obecności gości oraz personelu) oraz charakter odniesionych przez M. R. (1) obrażeń, Sąd, jako realną dolegliwość dla oskarżonego, na zasadzie art.46 §1 kk orzekł obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (szkodę niematerialną). Przy ustalaniu kwoty zadośćuczynienia (1000 zł) Sąd wziął pod uwagę rodzaj i charakter doznanej przez M. R. (1) krzywdy oraz dyrektywy wymiaru kary, wskazane we wcześniejszej części uzasadnienia. W związku z tym, że ustawodawca ograniczył obowiązek naprawienia szkody materialnej do rozmiaru rzeczywistej szkody wynikłej bezpośrednio z przestępstwa, w realiach sprawy zmuszania i uszkodzenia ciała, i nie obejmuje on następstw czynu sprawcy, Sąd nie orzekł o obowiązku naprawienia szkody w zakresie zniszczonych i uszkodzonych rzeczy.

Na podstawie art.627 kpk w zw. z art.629 kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwotę 1129,59 złotych z tytułu ustanowienia w sprawie pełnomocnika. Wobec braku umowy w tym zakresie, Sąd przyjął stawki minimalne ustanowione rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, powiększone o koszty związane z dojazdem pełnomocnika na rozprawę. Sąd wziął nadto pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika, a także charakter sprawy i wkład pracy zastępcy prawnego w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia.

Orzeczenie o kosztach postępowania uzasadnia treść przepisów prawa cytowanych w pkt. VI wyroku oraz deklarowana sytuacja majątkowa oskarżonego.

ZARZĄDZENIE

1. (...),
2. (...) P.
3. (...);

P., 2 czerwca 2015 r.